

Obszary zagrożenia naszej wolności, bezpieczeństwa, możliwości racjonalnego życia w świecie rzeczywistym.

Od dłuższego czasu słyszymy niemal codziennie o jakichś planach ograniczenia nam wolności obywatelskiej, przymusu wykonywania jakichś czynności lub ponoszenia dodatkowych kosztów w związku z jakimiś programami władzy centralnej. Wydarzenia dzieją się tak szybko, że nawet osoby tak zorientowane w realiach jak członkowie Watahy Głosu Obywatelskiego z trudem nadążają. Tempo z jakim do nas informacje jest duże i dochodzi do sytuacji, w której można nie pamiętać co działo się wczoraj. Właśnie dzisiaj jesteśmy atakowani kolejną eskalacją i to co było wczoraj wydaje się mniej ważne. Przeciętny mieszkaniec naszego kraju nie zdaje sobie sprawy nawet z 10% dziejących się rzeczy i skutków jakie one będą powodować. Czuwa nad tym profesjonalna propaganda wytrenowana przez dziesięciolecia w okresach bardziej lub mniej totalitarnych rządów. Każdy z naszych Wilków zapewne zdaje sobie sprawę ze 100% obszarów zagrożenia, ale obawiam się, że również i my zaczynamy się trochę gubić.

Pomyślałem sobie, że można by sporządzić bilans tych obszarów zagrożenia. Może to pomogłoby nam ustabilizować orientację, gdzie się znajdujemy i z jakich stron spodziewamy się zagrożenia. Z drugiej strony mogę przypuszczać, że niektórzy po przeczytaniu poniższych zdań nabawią się traumy z powodu koncentracji zła, jakie opisuję 😞. Co by nie pomyśleć, zawsze świadomość sytuacji była lepsza niż jej

nieświadomość. Nawet, jeśli ta sytuacja byłaby krytyczna.

Obszary zagrożenia naszej wolności (jeśli ktoś nie chciałby użyć słowa „Wolność”, można to zastąpić pojęciem racjonalnego istnienia w świecie):

1. Centralizacja programów ochrony zdrowia, podporządkowanie się państw wobec WHO. Dotyczy nie tylko kontroli nad zdrowiem, ale objęcia kontrolą wszystkich obszarów życia. Łączy się to z programami zaangażowania AI („sztucznej inteligencji”) do nadzoru nad systemem. Byłaby to wymarzona sytuacja dla sprawujących rządy. Mieliby oni łatwą wymówkę w przypadku niezadowolenia społecznego.
2. Pakt imigracyjny, relokacja imigrantów socjalnych, nachodźców z bliskiego wschodu i Afryki. Rząd Tuska podobno już to zaakceptował.
3. Prawo geologiczne, wywłaszczenia, utrata praw do złóż. Procedowanie nowego pakietu ustaw jest już w toku i będzie skutkować wywłaszczeniem właścicieli gruntów oraz pozbawieniem narodu prawa do korzystania ze złóż naturalnych.
4. Edukacja włączająca, zmiany w podstawach programowych nauczania. Jest to cały kompleks zagadnień, które są przygotowywane do wprowadzenia i są na różnym etapie realizacji. Temat jest w Watasze dobrze znany, chociażby z wielu audycji G.O. i konferencji. Ogólnie chodzi o degradację populacji poprzez pozbawienie jej normalnej edukacji i zastąpienie jej przez programy dezinformujące i wprowadzające wiedzę fałszywą.

5. Transformacja energetyczna, „zielony ład” przymusowe zamykanie kopalń, obciążenie użytkowników pojazdów, producentów rolnych i innych. Pod szczytnymi hasłami ochrony planety, klimatu i natury wprowadza się „ekologizm”, który jest czymś innym niż ochrona środowiska. W imię tej ochrony są wprowadzane rozwiązania bardziej energochłonne i niszczące środowisko naturalne niż technologie tradycyjne. Przykładem jest forsowanie rozwiązań elektromobilności, której zalety są wątpliwe w większości zastosowań.

6. „Polityka informacyjna”, penalizowanie „dezinformacji / infodemii”. Coraz częściej słychać z ust przedstawicieli UE oraz państw kierujących polityką kontynentu, potrzebę karanie wypowiedzi i publikacji niezgodnych z aktualnie obowiązującą narracją. Formalnie jeszcze nie zostało to ubrane w szaty ustaw, ale w praktyce odbywa się bezprawne karanie chociażby przez odbieranie zasięgów, jak również pozwby sądowe ze strony dziwnych organizacji.

7. Powiązany z poprzednim punktem zakaz krytykowania środowisk LGBT; wprawdzie nie słychać o planach ustaw, ale jest silny nacisk; mówi się o konieczności przeciwstawiania się mowie nienawiści. W miłości do środowisk LGBT celuje szczególnie obecny układ władzy.

8. Zmiany w architekturze komunikacyjnej miast w celu utrudnienia ruchu; na razie na szczeblu lokalnym, nie centralnym. Słynne na cały kraj są „wyczyny” niektórych prezydentów miast, jak Gdańska, Warszawy, Krakowa, którzy wprowadzają ograniczenia w ruchu miejskim. Prezydent miasta, pani Dulciewicz na spotkaniu z radnymi w euforii opowiadała o przebudowie ciągów komunikacyjnych i skrzyżowań tak, aby je zawęzić i przez to utrudnić ruch.

9. Penalizowanie krytyki „wielkich” projektów zarządzanych przez władzę takich jak:

walka z pandemią, wspieranie wysiłku wojennego. Są próby inicjowania ustaw przez nawet zwykłych posłów, gdzie przepisy tych projektów są niezgodne z konstytucją. Na szczęście, jak na razie, projekty ustaw dotyczących przymusu sanitarnego, wskutek oporu obywatelskiego nie przeszły do realizacji. Co będzie w przypadku wspierania wojny? To jeszcze przed nami.

10. Narzucanie przez państwo fałszywej polityki historycznej; na razie poza ustawowo. Wspieranie środowisk propagujących fałszywą narrację, blokowanie informacji niepoprawnych politycznie.

11. Polityka migracyjna, nadawanie przywilejów socjalnych, statusu wysiedleńców (a nie jak dotąd imigrantów) dla przyjeżdżających z Ukrainy; oczywiście na koszt polskiego podatnika.

12. Wprowadzanie pieniądza cyfrowego CBDC; warunkowa ważność pieniądza, terminowość ważności. Prezes Europejskiego Banku Centralnego pani Lagarde pytana o formę kontroli nad pieniędzmi przez bank, odpowiada wymijająco, że sprawa odbędzie się zgodnie z europejskimi standardami. W innej wypowiedzi, sprowokowana przez rosyjskich prowokatorów podających się za dziennikarzy, powiedziała, że jakaś kontrola musi być.

13. Rolnictwo – zamykanie gospodarstw produkcyjnych w niektórych państwach europejskich, jak Holandia, Niemcy, Polska. Jest to proceder odwrotny do dywersyfikacji, która byłaby w tej dziedzinie pożądana. Koncentracja łańcucha dostaw z miejsc zcentralizowanej produkcji (płd. Ameryka, Ukraina) będzie zarządzana przez globalne korporacje. Tym samym odbywa się utrata bezpieczeństwa żywnościowego dla większości krajów Europy.

Tak się złożyło, że tych punktów wyszło 13. Czy to przypadek? 😊 Można było je trochę inaczej pogrupować i byłaby to inna liczba. Zdaję sobie sprawę, że nie przyszło mi na

myśl wszystko, co się aktualnie rozgrywa. Być może wielu z Was mogłoby tu jeszcze coś dodać. Zastanawia mnie jeden problem: PO CO TO WSZYSTKO? Chyba średnio inteligentny osobnik, jeśli odrzuci propagandę politycznej poprawności, musi przyznać, że powyższe działania w każdej z tych dziedzin przyniosą szkody zarówno w perspektywie krótko, jak i długoterminowej. A jednak, co by nie mówić, jest jakieś poparcie wśród populacji europejskiej dla takich programów. Zbiorowy amok? Podatność na propagandę w stopniu wykluczającym myślenie? Efekt działania długotrwałego „marszu przez instytucje”, który wykształcił pasożytnicze „elity”? To, co obserwujemy obecnie wśród polityków, celebrytów jest już trzecim pokoleniem spadkobierców ideowych Rudiego Dutschke (autora pojęcia „marsz przez instytucje”). Parę osób, z którymi miałem okazję podyskutować na te tematy, twierdziło, że przyczyn należy szukać w metafizyce. Wierzący pomyślą o roli szatana, który przywodzi do zła. Znający historię przypomną sobie Sodomę i Gomorę, gdzie zwyrodnienie populacji osiągnęło swe wyżyny i zakończyło

się katastrofą. Później w historii mieliśmy już takie wydarzenia, szczególnie w XX wieku, gdzie zezwierżenie dużych mas ludzkich objawiło się ponownie. Nie zapominajmy jednak, że było to silnie inspirowane, nie „oddolne”. Obecnie, mam wrażenie, że trochę podobnie budzi się ciemna strona natury ludzkiej. Pozornie życie w krajach demokracji europejskiej wygląda na humanitarne. Mamy państwa opiekuńcze, panuje „dobroludzizm”, walka z wykluczeniami i tym podobne historie. Gdzieś jednak podświadomie natura człowieka wyczuwa w tym fałsz, chociaż nie jest w stanie się do tego przyznać nawet przed samą sobą. Powstaje jednak w tej naturze reakcja, podobnie jak w organizmie, który jest ekscytowany bodźcami lub składnikami sprzecznymi z jego „konstytucją” czy predestynacją. Jeżeli na to spojrzymy w ten sposób, nie musimy się dziwić dlaczego ludzie akceptują bieżące wydarzenia i nie pragną wolności.

(Sławek WGO)

Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

02.03.2024 godz. 16:30	Liverpool	Przy pomniku królowej Victorii, James Street
03.03.2024 godz. 16:00	Kraków	Plac Świętego Ducha (pod zegarami)
04.03.2024 godz. 16:00	Rzeszów	Na Rynku przed Ratuszem
04.03.2024 godz. 18:00	Mińsk Mazowiecki	Przy dworcu PKP
04.03.2024 godz. 18:30	Strzyżów	Na Rynku przy pomniku św. Michała Archanioła
05.03.2024 godz. 17:30	Szydłowiec	Pod pomnikiem Żołnierzy AK w Parku Niepodległości (k. cukierni Adamczyka)
07.03.2024 godz. 16:00	Dębica	Na Rynku koło muszli koncertowej
07.03.2024 godz. 18:30	Kielce	Pod pomnikiem Ofiar Egzekucji 18.11.1943r. na Placu św. Wojciecha
07.03.2024 godz. 18:30	Wielopole Skrzyńskie	Na Rynku koło pomnika
11.03.2024 godz. 16:30	Meckefeld (Niemcy)	Na parkingu przy Penny Markt